

Sygn. I C 1109/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia (del.) Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Elżbieta Drozd

po rozpoznaniu w dniu 24 luty 2021 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko TUZ Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego TUZ Towarzystwa (...)

w W. na rzecz powódki K. G. 40.000,00 zł

(czterdzieści tysięcy i 00/100 zł) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11.03.2019 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście i 00/100 zł) kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Słupsku 4.663,11 zł (cztery tysiące sześćset sześćdziesiąt trzy i 11/100 zł) nieuiszczonych kosztów sądowych.

Na oryginale właściwy podpis.

I C 1109/19

UZASADNIENIE

Powódka K. G. pozwała ubezpieczyciela sprawcy wypadku drogowego, w którym zginęła jej siostra W. P. (1) - o 77 000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11.03.2019 r.

Pozwany TUZ Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując wysokość świadczenia ze względu na zarzut przyczynienia się zmarłej, gdyż podjęła manewr wyprzedzania mimo znaku zakazu.

Sąd ustalił, co następuje:

15.04.2017 r. siostra powódki W. P. (1) zginęła w wypadku samochodowym, spowodowanym przez sprawcę (uznanego winnym prawomocnym wyrokiem karny, tj. potwierdzonym przez II instancję w 2018 r. - k.21-22), za którego odpowiedzialność ponosi pozwany wobec umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany decyzją z 8.02.2019 r. odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia, negując przesłankę bliskości z siostrą (k.23).

bezsporne

Powódka z siostrą były zżyte, w tym ze względu na opiekuńczość zmarłej wobec powódki. Mieszkały blisko siebie (a na początkowym etapie dorosłego życia współzamieszkiwały), widywały się niemal codziennie (gdy powódka nie pracowała zagranicą), kontaktowały się telefonicznie, współopiekowały się rodzicami, uczestniczyły w kole gospodyń wiejskich, jak i w inny sposób wspólnie spędzały czas. Rodzina spotykała się na uroczystościach.

Śmierć siostry wstrząsnęła powódką, nie może się z nią pogodzić, ma uraz do sprawcy. Powódka wyłączyła się z kontaktów społecznych poza domem. Problem został objęty leczeniem psychiatrycznym, któremu powódka podlega od 2002 r. ze względu na stwierdzone organiczne zaburzenie nastroju. Leki pomogły, zmniejszyła ich dawkowanie, ale żaloba trwa, pogłębiona przez brak wsparcia siostry, która dawała motywację. Przez to powódka apatycznie podchodzi do życia.

dowód: zeznania świadków i powódki k. 64 v-66, opinia biegłych – k. 96-102

Wypadek nastąpił, gdy powódka wyprzedzała w niedozwolonym miejscu. To jednak kierowca pojazdu ubezpieczonego u pozwanego doprowadził do wypadku, zjeżdżając ze swojego pasa ruchu bez odpowiedniego upewnienia się.

dowód opinia biegłego - k. 103-170

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zostało uwzględnieniu częściowo.

Co do zasady, nie budziło wątpliwości, że pozwany jako ubezpieczyciel jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powódki za krzywdę doznaną w wyniku śmierci siostry wskutek wypadku drogowego, za spowodowanie którego uznano winnym sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (art. 436 kc w zw. z art. 822 kc i art. 19 ust. 1, 34 ust. 1 cyt. ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... Dz. U. Nr 124, p. (...) ze zm.).

Zgodnie z art. 13 ust. 2, 36 w/w ustawy ubezpieczeniowej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotu objętego ubezpieczeniem (446 § 4 kc). Przy tym sąd nie uznał zasadności zarzutu przyczynienia się zmarłej (art. 362 kc). Opinia biegłych potwierdziła, że do wypadku doszło ze względu na niedostateczne upewnienie się sprawcy przed podjęciem manewru wyprzedzania. Dowód ten nie był kwestionowany przez strony. Mimo, że w postępowaniu karnym zauważono także nieprawidłowość w kierowaniu pojazdem przez zmarłą, to obecnie biegli nie wskazali, by mogło mieć to wpływ na zaistnienie zdarzenia. Przedstawiony przez nich wywód potwierdzał wnioski opinii, a tym samym przekonanie powódki, że naruszenie przepisów drogowych przez jej siostrę nie miało znaczenia, gdyż sprawca wykonując manewr wyprzedzania, powinien zachować ostrożność niezależnie od tego, czy w tym miejscu był zakaz wyprzedzania, który W. P. naruszyła. Nie uzasadnia to zmniejszenia zakresu odpowiedzialności, gdyż pozostaje poza przyczyną wypadku.

Pozostało zatem oszacować wysokość zadośćuczynienia.

Sąd podziela pogląd, iż: „subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Jednakże

ta przesłanka nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Dodatkowo jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa, jednak postulat ten może być uznany za słuszny tylko wówczas, gdy da się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., (...), OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 80, LEX nr (...)).

W nawiązaniu do powyższego poglądu sąd ma na uwadze także i to, że sprawy jak niniejsza – wnoszone są także do sądów rejonowych, co rzutuje na wielkość zasądzanych kwot wobec ograniczenia wartości przedmiotu sporu we właściwości tego sądu. Wysokość roszczenia określa strona, ale zarazem jest to także informacja, jak w społeczeństwie szacowana jest wielkość adekwatnej należności. Dotyczy ona utraty więzi z osobą bliską i mimo różnych osobowości, na swój sposób, każdy przeżywa utratę kogoś, z kim dzielił swoje życie. Dlatego należy obiektywizować wysokość zasądzanych kwot, by nie różnicować relacji, które są wynikiem indywidualnego przeżywania bliskości w uzależnieniu od cech osobowych, gdyż nie „wyceniamy człowieka”, ale szacujemy zadośćuczynienie za utratę relacji/więzi z osobą bliską (weryfikując ustalenia jak ta relacja wyglądała pod kątem: czy była, czy była typowa, czy są szczególne odstępstwa uzasadniające zwyczaj lub zniżkę).

W konsekwencji sąd uznał, że potwierdzone zostało, że można zasądzić zadośćuczynienie z górnego pułapu świadczeń przyznawanych za śmieć rodzeństwa¹, skoro siostry wspierały się (z akcentem na rolę zmarłej siostry) i ich kontakt był na tyle utrzymywany, że powódka odczuła wpływ braku siostry w codziennym funkcjonowaniu, mimo że ma własną rodzinę, jak i zmarła siostra. Dlatego analizując całość dostępnego w sprawie materiału dowodowego sąd nie odczytuje opinii biegłych jako potwierdzenia dla uwzględnienia powództwa w większym zakresie. Widoczne jest, że utrata bliskiej osoby, stanowiącej istotne wsparcie, nałożyła się na dotychczasowe problemy zdrowotne, związane z samopoczuciem i należy mieć na uwadze adekwatność wpływu rozpatrywanego zdarzenia na ogólny stan powódki. On nie został zainicjowany zdarzeniem, ale mógł się pogorszyć, co zauważono (nastąpiło zmniejszenie aktywności życiowej i tym samym poczucia szczęścia, ale nie rozstrój zdrowia wywołany wypadkiem). I wobec tego stan ujęty w opinii nie dookreśla w całości skutków, za które można przypisać odpowiedzialność pozwanemu (art. 361 kc). Oczywista jest (wobec wiedzy ogólnej) niemożność dokładnego rozgraniczenia wpływu przy takim schorzeniu (co wynika też z lektury opinii biegłych), więc sąd poprzestał na art. 322 w zw. z art. 233 i 228 w zw. z art. 227 kpc. Przy istniejącym już obciążeniu zdrowotnym powódki trudno odzyskać poprawę w zwykłym przebiegu żałoby, co nie oznacza, że opisane w opinii dolegliwości mają powiększać odpowiedzialność pozwanego ponad zmianę, jaką wywołała przedwczesna utrata siostry jako osoby bliskiej. Stąd ustalono jako adekwatną kwotę zasądzoną w sentencji, mając na uwadze całość przeprowadzonego w sprawie wyводу co do kontekstu prawnego i okoliczności sprawy.

O d s e t k i zostały uwzględnione na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 14 ust. 2 cyt. ustawy. W ocenie Sądu pozwany jako wyspecjalizowany podmiot był w stanie wyprognozować rozmiar należnego świadczenia w oparciu o materiał przedstawiony przy zgłoszeniu szkody, zwłaszcza że powódka wskazała termin wymagalności w oparciu o wezwania do zapłaty złożone po zakończeniu postępowania karnego, w którym ustalano odpowiedzialność sprawcy za wypadek. Przy tym ubezpieczyciel musiał się liczyć z ryzykiem kwestionowania kwestii przyczynienia się w odpowiedzialności cywilnej.

O k o s z t a c h procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 102 kpc w zw. z § 2 ust. 5 rozporządzenia z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ...– /Dz.U. 05.1800/ przy uwzględnieniu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na rzecz powódki zasądzono zwrot kosztów (były to tylko koszty zastępstwa prawnego) według wartości zasądzonej należności (jako podstawy określenia stawki, czyli jak gdyby od początku przewidywała kwotę należną) i nie obciążono jej kosztami od części nieuwzględnionego powództwa, które zależało od oszacowania sądu i mimo dość dużego oddalenia zupełnie nie odstawało od linii orzeczniczych, choć nie przekonało sądu, by podążać trendem powiększania świadczeń z tytułu zadośćuczynień. Pozwany został zobowiązany do zapłaty nieuiszczonych kosztów sądowych – 5 % od zasądzonej kwoty (gdyż powódka była zwolniona z kosztów sądowych) i pokrycia reszty kosztów opinii biegłych (zaliczka nie była wystarczająca).

Na oryginale właściwy podpis.

1por. np.:

(...)

(...)

(...)

2 por. też wywód do art. 228 kpc w komentarzu pod red. T. S. w L. teza 2